

Ptaki Australii w obiektywie Andrzeja Fiali

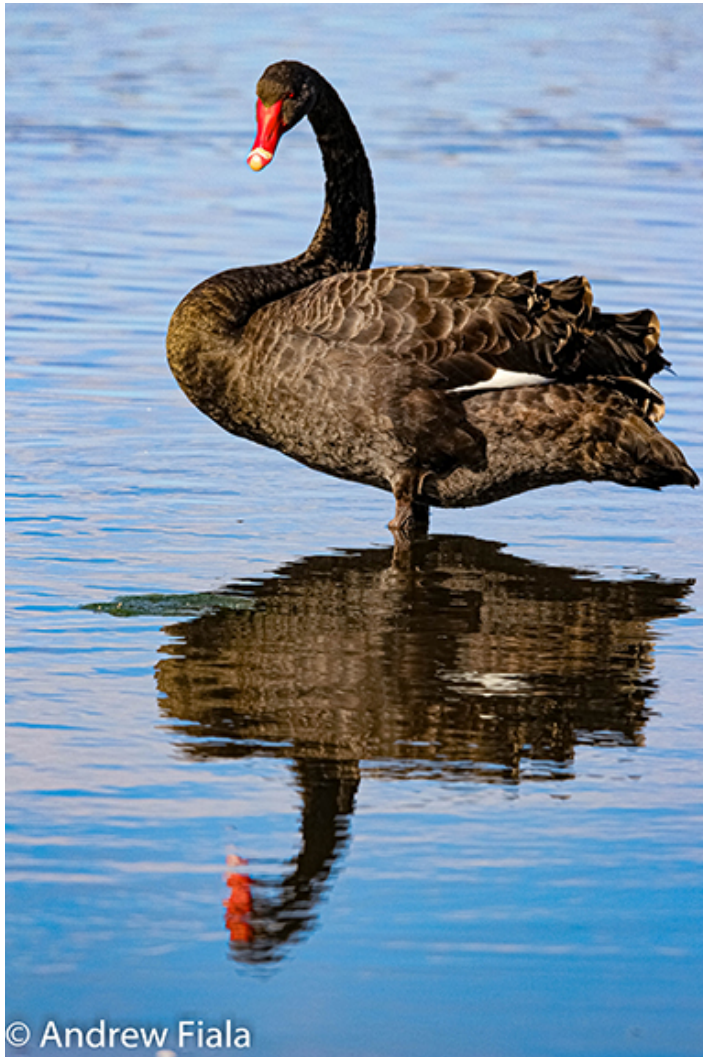


© Andrew Fiala

Włodzimierz Puchalski - nestor polskiej fotografii przyrodniczej, ukuł w latach 70. ubiegłego wieku termin „bezkrwawe łowy”. Termin ten niezwykle pasuje do fenomenalnych fotografii australijskiej fauny autorstwa Andrzeja Fiali. On też potrafi godzinami „polować”, żeby uchwycić wyjątkowy, niezwykły moment i utrwalić go swoim aparatem fotograficznym. W kontekście ostatnich, apokaliptycznych pożarów w Australii, zdjęcia te mogą stać się niepowtarzalnym źródłem wiedzy o tym egzotycznym i barwnym australijskim świecie.

Redakcja





Andrzej (Andrew) Fiala przybył do Australii jako dziecko w latach 80. wraz z rodzicami. Jest samoukiem i lubi kroczyć własną drogą także w sztuce. Czasowo studiował sztukę i fotografię na australijskim TAFE (odpowiednik zawodowych studiów). Jego pasją jest fotografowanie zwierząt, potrafi godzinami czatować na właściwy moment w lokalnym ZOO w Perth w Zachodniej Australii. Tworzy też ciekawe pół abstrakcyjne kompozycje z liści, wykorzystując odpowiednie, ciągle zmieniające się światło, a także układa indywidualne, ekspresyjne fotomontaże (używając figurek zwierzęcych), bogate

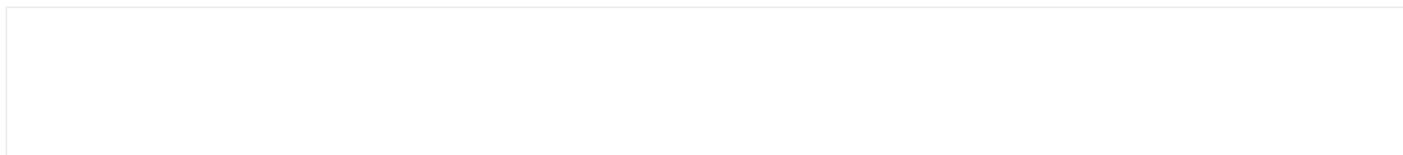
pod względem kompozycyjnym i kolorystycznym. Ma zdolności językowe, świetnie zna język angielski, pisze w tym języku piękne eseje. Zna także język polski. Jego fotografie i art można znaleźć na Andrew Fiala FB.

O Andrzeju Fiali w magazynie „Culture Avenue”:

<https://www.cultureave.com/australijskie-piekno-na-fotografiach-andrzeja-fiali/>

<https://www.cultureave.com/australijscy-tworcy-na-wystawie-w-lublinie/>

<https://www.cultureave.com/polscy-artysci-z-australii-anna-adam-i-andrzej-fiala/>



Galeria





© Andrew Fiala





© Andrew Fiala



